

Kiedy przyjdzie dzień

Antonina Krzysztoń

Kiedy przyjdzie dzień, że zawołasz mnie
To ja powiem mojej żonie, ona pójdzie też
To ja powiem mojej żonie, ona pójdzie też

To ja powiem mojej żonie, ona pójdzie też

Kiedy przyjdzie dzień, że zawołasz mnie
To ja powiem moim dzieciom, one pobiegną też
To ja powiem moim dzieciom, one pobiegną też

To ja powiem moim dzieciom, one pobiegną też

Kiedy przyjdzie dzień, że zawołasz mnie
To ja powiem moim drzewom, one pójdą też
To ja powiem moim drzewom, one pójdą też

To ja powiem moim drzewom, one pójdą też

Kiedy przyjdzie dzień, że zawołasz mnie
To ja powiem moim ptakom, one pofruną też
To ja powiem moim ptakom, one pofruną też

To ja powiem moim ptakom, one pofruną też

Kiedy przyjdzie dzień, że zawołasz mnie
To ja powiem mojej muzyce, ona popłynie też
To ja powiem mojej muzyce, ona popłynie też

To ja powiem mojej muzyce, ona popłynie też

Ten szczęśliwy dzień, to jest każdy dzień
Żebym tylko głos Twój słyszał, nie zgubimy się
Żebym tylko głos Twój słyszał, nie zgubimy się

Żebym tylko głos Twój słyszał, nie zgubimy się